



The Holy See

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II ALLA COMUNITÀ POLACCA PER GLI AUGURI NATALIZI

Sabato, 20 dicembre 1997

« *Clwala Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom jego upodobania* » (Luc. 2, 14).1. Tymi słowami, którymi chóry aniołów ogłosiły narodziny Zbawiciela, pragnę powitać wszystkich tu dzisiaj zebranych. Stało się już tradycją, nasze opłatkowe spotkanie. W tym roku ma ono jednak charakter szczególny. Myślami i sercem wracam do mojej pielgrzymki do Polski i związanych z nią historycznych wydarzeń, a były nimi: Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu, 1000-lecie męczeńskiej śmierci św. Wojciecha oraz 600. rocznica jagiellońskiej fundacji Uniwersytetu w Krakowie, zwłaszcza kanonizacja błogosławionej Królowej Jadwigi, z taką tęsknotą, a zarazem nadzieją oczekiwana od wieków przez Kraków i całą Polskę. Nie mogę też nie wspomnieć kanonizacji błogosławionego Jana z Dukli i tego wzruszającego spotkania w Krośnie, na pięknej bieszczadzkiej ziemi, zawsze bliskiej mojemu sercu. Dzisiaj, kiedy patrzę na was, wszystko to odżywa bardzo mocno w mojej pamięci. Jesteście przecież częścią Ojczyzny, i to dzisiejsze spotkanie jest jakby przedłużeniem tamtych dni mego pobytu w Ojczyźnie, w kraju ojczystym.2. Pragnę bardzo serdecznie powitać Księdza Kardynała Franciszka, Metropolitę Krakowskiego, któremu dziękuję za dobre słowa, jakie do mnie skierował. Witam również Kardynała Edmunda Szokę, naszego dzisiejszego gospodarza, Księdza Arcybiskupa Szczepana oraz Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, który na dzisiejsze spotkanie specjalnie przybył. Słowa powitania kieruję do pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej oraz do panów Ambasadorów przy Stolicy Apostolskiej i przy Kwirynale. Serdecznie witam przedstawicieli Samorządów Małopolski i Pana Prezydenta Miasta Warszawy. W sposób szczególny witam i pozdrawiam pielgrzymów z Zakopanego i a trzeba dodać - z Podhala. Przybywacie tutaj z waszymi Duszpasterzami, z Burmistrzem miasta Zakopanego, a także z przedstawicielami Władz miejskich i gminnych. Panu Burmistrzowi dziękuję za jego słowa wypowiedziane w imieniu wszystkich gali. Pragnę powiedzieć, że sprawiacie mi wielką radość dzisiejszymi odwiedzinami. W homilii podczas Mszy świętej odprawionej pod Wielką Krokwią, u stóp krzyża na Giewoncie powiedziałem między innymi, że « na was zawsze można liczyć Podhale zawsze było i jest wierne Kościołowi i Ojczyźnie » Przekonuję się o tym znowu w sposób wyjątkowy. Przywieźliście ze sobą cenne dary dla Papieża. Jednym z tych darów jest wspaniała choinka, która w tym, oku zdobi plac przed Bazyliką św. Piotra. To drzewo, które w naturalnych warunkach opiera się zimowemu obumieraniu, przywodzi na myśl Syna Bożego, który narodził się w noc betlejemską, aby pokonać śmierć i dać nam nowe życie. Święty Jan pisze « *W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swojego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu* » (1 Jo. 4, 9). Kiedy radujemy się widokiem przystrojonej choinki na Boże Narodzenie, nie możemy zapomnieć o głębokiej, duchowej wymowie tego

symbolu. Nie możemy też nie dziękować Bogu za życie - to doczesne i to wieczne, które daje nam w swoim Synu Jednorodzonym. Obok choinki, u stóp tradycyjnej szopki staną, cztery figury, które są również darem Podhala. Będą one symbolizować każdą polską rodzinę i poniekąd wszystkie rodziny na świecie. Można nawet powiedzieć, że będą one reprezentowały całą rodzinę ludzką - bo przecież owa radosna nowina, jaką Anioł ogłosił pasterzom, była skierowana do wszystkich ludzi wszystkich czasów: « *Nie bójcie saki Oto zwiastuję wam radość wielka która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie* » (*Luc. 2, 10-12*). To zwiastowanie obudziło w pasterzach pragnienie poznania Nowo Narodzonego: « *Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy...* » (*Ibid. 2, 15*). Poszli więc i jak śpiewamy w kolędzie - « *znaleźli Dzieciątka w żłobie, z wszystkimi zna-ki danymi sobie. Jako Bogu cześć Mu dali, a witając zawołali z wielkiej radości: Ach witaj; Zbawco . . .!* » . To właśnie będą, przedstawiać te cztery postaci u stóp żłóbka ludzkie zasluchanie w radosną nowinę o na rodzinach Zbawiciela i ludzkie wędrowanie; poszukiwanie Go na drogach życia, radość z odnalezienia oraz cześć, jaką wszystkie pokolenia oddają Mu jako Bogu. Z całego serca dziękuję wam za te dary, które ukazują i przybliżają bogactwo polskiej tradycji duchowej związanej tajemnicą Wcielenia³. W naszych obchodach Świąt Bożego Narodzenia szczególne miejsce zajmuje stół, wokół którego gromadzi się rodzina, aby modlić się, łamać opłatkiem, składać sobie życzenia i spożywać wieczerzę wigilijną. Pięknym zwyczajem pozostawia się przy stole jedno miejsce wolne dla kogoś, kto może przyjść z drogi, dla nieznanego Te proste gesty znaczą, bardzo wiele. Symbolizują one dobroć ludzkiego serca, które w drugim człowieku dostrzega - zwłaszcza w człowieku potrze bującym - obecność Chrystusa i wzywa, by wprowadzić brata i siostrę w klimat rodzinnego ciepła, zgodnie ze staropolskim: « *Gość w dom - Bóg w dana* ». Stół wigilijny niejako tworzy i buduje ludzką wspólnotę. To znaczenie stołu jeszcze bardziej staje się czytelne, gdy spoczywa na nim chleb, z którego każdy może wziąć i dzielić się z innymi. Miłość, przebaczenie, pokój z Bogiem i ludźmi znajdują w tym wigilijnym geście wspomniały wyraz. Myślę w tej chwili nie tylko o naszym stole w domu rodzinnym, ale mam także na uwadze wielki stół naszego wspólnego domu - Matki Ojczyzny. I dlatego cieszę się, że tutaj są obecni również przedstawiciele Samorządów Małopolski. Wam przypadła bardzo ważna i odpowiedzialna rola w życiu społecznym. Siła państwa i jego rozwój zależy w dużej mierze od mądrej i sprawnej pracy samorządów, tak aby dla. wszystkich w domu ojczystym starczyło chleba i żeby nikt nie czuł się zapomniany. Moi Drodzy, biorę z waszych rąk wigilijny opłatek i w duchu łamię się nim z wami wszystkimi i każdym z osobna, ze wszystkimi moimi rodakami, którzy znajdują się w Ojczyźnie i poza jej granicami, z Kościołem w Polsce i ze sprawującymi rządy w naszym Kraju. Wszystkim składam serdeczne życzenia na Święta Bożego Narodzenia i na Nowy Rok. Niech ta wielka Miłość Boga, która w noc betlejemską objawiła się na ziemi, prowadzi nasze serca do Jezusa, tak jak dr(pasterzy, mędrców, Józefa i Maryi. Niech duch sol' i całe nasze życie, zarówno osobiste jak społeczne, i niech natchnieniem do służby dobru wspólnemu naszej wspólnej. Jeszcze raz wrócę myśla do spotkania w Zakopanem, do tych słów, które wypowiedziałem na końcu Mszy świętej, a które pragnę dzisiaj - w przededniu Bożego Narodzenia - powtórzyć « *Sursum corda* »! « *W górę serca* »!

© Copyright 1997 - Libreria Editrice Vaticana